

# Steel Banging, Bez pytań (ft. BoKoTy, PRS, EPIS)

ma muzka  
nie, nie, nie  
nie wtykam  
nie wiem co u ciebie słycać  
nie pytaj /2x  
posłuchaj, muzyka wypływa z głośnika  
czytaj w lirykach, w wszystko wyczytasz

orientuj się,  
zamiast pytać co to wywiad  
wiem ze też chcesz góry zdobywać  
jednak nie lubię  
nie będę się zniżać  
budować osoby, w twych oczach wygrywasz

styl własny, własny  
mnie nie interere błażny  
ich życie i gwiazdy – nie dla mnie te jazdy  
dobrobytu chce tu każdy  
to jak odsłonić karty  
niepowodzenie w cienie, a najlepiej być tu martwy  
jak coś idzie po myśli, jak po maśle – to doceniasz  
na ostatni prostej , rozpędzony,  
ty się zbliżasz  
powoli, powoli, bo wielu na to czyha  
czeka by podstawić ci nogę, zgotować i przypałać  
sami nie chcą zyskać, życzą sobie abyś stracił  
nie materialnie, ale w cudze krzywdy są bogaci  
to chore, czy dostrzegasz jakim biegniesz torem  
czy kłapki masz na oczach i nie widzisz co jest wokół  
czy stado co masz wokół  
które biegnie prosto w przepaść  
pociągnie cie ze sobą  
czy uchroni od narzekań  
to natura człowieka, ze lubi se pownikać  
robić swoje, swoim torem lecieć, bez pytań!

muzyka, to dla ulic ta muzyka  
i nie wnikaj i nie pytaj kto na bitach  
bo to słycać  
nie prowadzi cie logika  
bez pytań bez pytań  
ma muzyka, to dla ulic ta muzyka  
i nie wnikaj i nie pytaj kto na bitach  
bo to słycać  
nie prowadzi cię logika  
bez pytań bez pytań

bez pytań, kto blisko – ten wie co tam u nas  
radomskie Bokoty i Steel Banging dwójka  
rewelka że możemy z tym iść jeszcze szerzej  
lwi pazur pokazać, mówić: będzie lepiej!  
ty wiesz ze klepie najmocniej życie z dragów  
ni jestem wybrał opcje życie z dragów  
życie szanuj, wszystko wyjdzie w praniu  
takie życie jakie jest bierz życie draniu  
życzę ci draniu byś miał wiatr w żaglach  
my jesteśmy stad R na rejestracjach  
na klatkach nie kończy sie ten świat nasz  
to prawda, im wcześniej chwycisz masz czas  
nasz czas nie minął , choć woła planeta matka  
nie daj się zniewolić, nie daj sie zajebac w kaftan  
rób jak uważasz, jak zarabiasz nie wnikam  
nie wchodź w ... , daj żyć, bez pytań

tylko bez głupich pytań, bo nie mam dla nich czasu  
droga jest długa i na pewno nie dla hajsu  
twarz ta jedna, nigdy nie spalona  
serce nich bije bo to kur\* nie Koniec  
kłopoty wsiaść na klatę, zioma na plecy  
ja go po melanżu odprowadzam do hacjendy  
głowa czasem odpala, każdy robi błędy  
jedna sztuka na płuco dla zachęty  
bez pytań, skręcam i znikam  
pewność jest w nas, bo to banda unikat  
radomski styl, taki rap na mur beton  
ty kołuj żeton, będą na pewno  
bez pytań  
a cel to jest jeden  
głos który dotrze i zajebiste brzmienie  
ręce którymi wszystko można zdziałać  
stopy które poniosą nas na koniec świata

mnie inspiruje życie  
standardowo rap bez ramy  
nie skumają tego ludzi wychowani przed kompani  
nie skuma tego hiena gdzieś tam wysoko u władzy  
ze polskie osiedla żyją swoimi prawami  
że z tymi osobami bujam się od małości a  
bez pytań wiem co mówią oczy niejednego brata  
że w cenie jest sałata, bo to najdroższe warzywo  
nie pytaj jak uprawiać, bo sposobów masz miliony  
i czasem po swojemu, a czasem wg. zasad  
m-power jest pod blokiem i na pół etatu praca  
a im to się nie zgadza ze odkładałeś w skarbonce,  
bez pytań kur\* wiedza, że każdy kij ma dwa końce

muzyka, to dla ulic ta muzyka  
i nie wnikaj i nie pytaj kto na bitach  
bo to słyhać  
nie prowadzi cie logika  
bez pytań bez pytań  
ma muzyka, to dla ulic ta muzyka  
i nie wnikaj i nie pytaj kto na bitach  
bo to słyhać  
nie prowadzi cię logika  
bez pytań bez pytań